

Sygn. akt XVI GC 849/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 marca 2018 roku

Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w W., XVI Wydział Gospodarczy

w składzie:

Przewodniczący: SSR Joanna Chała - Małkowska

Protokolant: Paweł Ciegiełka

po rozpoznaniu w dniu 07 marca 2018 roku w W.,

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) **Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w K.**

przeciwko **A. J.**

o zapłatę kwoty 51.282,85 zł

I. umarza postępowanie w sprawie co do kwoty 20.000 (dwadzieścia tysięcy) złotych wobec cofnięcia powództwa w tym zakresie;

II. nakazuje pozwanemu A. J. wydanie powodowi (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w K. felg i zwrotnicy do samochodu osobowego marki B. (...) o nr rej. (...) znajdujących się w posiadaniu pozwanego A. J.;

III. zasądza od pozwanego A. J. na rzecz powoda (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w K. kwotę 24.001,39 (dwadzieścia cztery jeden 39/100) złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 16 stycznia 2015 roku do dnia zapłaty;

IV. w pozostałej części powództwo oddala;

V. zasądza od pozwanego A. J. na rzecz powoda (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w K. kwotę 3.903,36 zł (trzy tysiące dziewięćset trzy 36/100) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;

VI. wniosek powoda o zasądzenie zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w wyższej wysokości, ponad dwukrotną minimalną stawkę kosztów zastępstwa procesowego oraz poniesionych kosztów dojazdu do Sądu, oddala;

VII. nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy w Warszawie od powoda (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w K. kwotę 239,30 (dwieście trzydzieści dziewięć 30/100) złotych, zaś od pozwanego A. J. kwotę 210,51 (dwieście dziesięć 51/100) złotych tytułem wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa;

VIII. wyrokowi w punkcie II. nadaje rygor natychmiastowej wykonalności.

Sygn. akt XVI GC 849/15

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 19 marca 2015 roku (data nadania), powód (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w K. wniósł o zasądzenie od A. J. prowadzącej działalność gospodarczą pod nazwą B. A. J. łącznej kwoty 51.282,85 zł, na którą składają się kwoty:

- 25.500,00 zł tytułem zwrotu kosztów tarcz hamulcowych oraz kosztów zestawu wielotłoczkowego, wraz z ustawowymi odsetkami licznymi od dnia 16 stycznia 2015 roku do dnia zapłaty,
- 5.724,87 zł tytułem zwrotu kosztów za montaż i demontaż elementów układu hamulcowego wraz z ustawowymi odsetkami licznymi od dnia 16 stycznia 2015 roku do dnia zapłaty,
- 57,98 zł tytułem zwrotu kosztów usługi kurierskiej wraz z ustawowymi odsetkami licznymi od dnia 16 stycznia 2015 roku do dnia zapłaty,
- 20.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia za doznana krzywdę wraz z ustawowymi odsetkami licznymi od dnia 16 stycznia 2015 roku do dnia zapłaty,

oraz kosztami procesu, w tym kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Dochodzona kwota wynika ze złożonego przez powoda zamówienia zestawu hamulcowego firmy (...) składającego się z tarcz hamulcowych, zacisków hamulcowych, klocków hamulcowych dla przedniej i tylnej osi oraz zestawu wielotłoczkowego do samochodu marki B. (...) o nr rej. (...). Pozwany sprzedał powodowi specjalnie wykonany i zamówiony do wskazanego modelu samochodu powyższy zestaw hamulcowy, za który została wystawiona faktura VAT, którą powód zapłacił. W trakcie eksploatacji samochodu, powód stwierdził wadliwe działanie zakupionego układu hamulcowego, co kilkakrotnie zgłosił jako reklamację. Wobec bierności pozwanego, powód złożył oświadczenie o odstąpieniu od umowy sprzedaży. Tym samym, powód wniósł o zwrot kosztów tarcz hamulcowych oraz kosztów zestawu wielotłoczkowego, kosztów montażu i demontażu elementów powyższego układu hamulcowego oraz kwoty zadośćuczynienia (pozew k. 2-11).

W odpowiedzi na pozew z dnia 13 maja 2015 r. (data nadania), pozwany uznał powództwo w zakresie wydania powodowi felg i zwrotnicy do samochodu marki B. (...) znajdujących się w posiadaniu pozwanego, jednocześnie wniósł o oddalenie powództwa w pozostałym zakresie i zasądzenie kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Pozwany przyznał fakt zawarcia umowy, nie kwestionował także, że w jego posiadaniu pozostają elementy w postaci felgi oraz zwrotnicy. Pozwany podkreślił również, że powód zgłaszał co prawda reklamacje, jednakże nie zostały one uznane przez pozwanego. Wskazał, że powód nie odstąpił od umowy sprzedaży. Pozwany podnosił nadto, iż dostarczył powodowi towar w pełni sprawny, zaś do uszkodzenia tarcz hamulcowych mogło dojść w wyniku niewłaściwego zamontowania tarcz lub użycia w tym celu przyrządów nienadających się do montażu tego typu elementów. Pozwany wskazał również, że brak jest podstaw do żądania zwrotów kosztów montażu i demontażu przedmiotowych tarcz, z uwagi na dostarczenie przez niego sprawnego towaru. Ponadto, pozwany podkreślił, że kwota żądana przez powoda za takie usługi jest znacznie zawyżona, a przedstawione dokumenty wzajemnie ze sobą nie korespondują, gdyż nie są związane z układem hamulcowym pojazdu. Pozwany kwestionował również żądanie zapłaty zadośćuczynienia, w odniesieniu do którego powód nie wykazał podstawy swego żądania. Pozwany podkreślił, iż powód nie zachował aktów staranności, poprzez nie zgłoszenie wad tarcz hamulcowych w odpowiednim terminie (odpowieź na pozew k. 135-138).

Pismem z dnia 12 kwietnia 2016 roku, powód cofnął powództwo w zakresie żądanej kwoty 20.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia za doznana krzywdę (pismo z dnia 12 kwietnia 2016 roku k. 233).

W dalszych pismach strony podtrzymały dotychczasowe stanowiska w sprawie.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w K. reprezentowana przez M. W., złożył we wrześniu 2013 roku zamówienie na zakup zestawu hamulcowego firmy (...) składającego się z tarcz hamulcowych (...) (...) (...) (...), zacisków hamulcowych wraz z klockami hamulcowymi dla przedniej i tylnej osi oraz zestawu wielotłoczkowego (...) B.- (...) do samochodu B. (...) (bezsporne, nadto dowód: korespondencja e- mail k. 114-120).

A. J. przyjęła zamówienie i sprzedała (...) spółce z ograniczona odpowiedzialnością z siedzibą w K. zamówiony zestaw hamulcowy. Z tytułu sprzedaży tych towarów A. J. wystawiła fakturę pro forma nr (...) oraz fakturę VAT nr (...) z dnia 6 listopada 2013 roku na kwotę 26.150,00 zł. Faktura została uregulowana przez M. W. przelewem w całości (bezsporne, nadto dowód: faktury k. 112-113).

W dniu 29 listopada 2013 roku nastąpiło zamontowanie dostarczonych części w (...) serwisie (...), i z tego tytułu wystawiono fakturę VAT nr (...) na kwotę 3.824,51 zł (dowód: faktura VAT k. 111).

W trakcie korzystania z pojazdu, M. W. stwierdził wadliwe działanie nowych elementów, w związku z tym złożył reklamację która została uwzględniona. Wadliwe elementy zostały wymontowane i za pośrednictwem kuriera wysłane do fabryki (...) we W. w celu załatwienia reklamacji. Po powrocie do serwisu zostały ponownie zamontowane tytułem czego wystawiono dokument zlecenie płatne (...) (...) oraz fakturę VAT nr (...) z dnia 14 marca 2014 roku na kwotę 1.591,00 zł. Pierwszy demontaż elementów był bezpłatny (dowód: zlecenie płatne (...) (...) k. 99, faktura VAT k. 108, korespondencja mailowa z dnia 21 listopada 2014 r. k. 106, list nadawczy z dnia 14 lutego 2014 roku k. 104).

Po dokonaniu naprawy ponownie wystąpiły podobne usterki, przez co M. W. złożył drugą reklamację tych samych elementów. Reklamacja została uznana, w wyniku czego wadliwe elementy ponownie zostały wymontowane i za pośrednictwem kuriera wysłane do fabryki (...) we W. w celu załatwienia reklamacji. Po powrocie do serwisu zostały ponownie zamontowane tytułem czego wystawiono dokument zlecenie płatne (...) (...) oraz fakturę VAT nr (...) z dnia 30 maja 2014 roku na kwotę 2.094,29 zł (dowód: zlecenie płatne (...) (...) k. 97, faktura VAT k. 98, list nadawczy z dnia 28 kwietnia 2014 roku k. 94).

Po dokonaniu drugiej naprawy, ponownie wystąpiły takie same usterki, przez co M. W. w dniu 23 czerwca 2014 roku złożył trzecią reklamację tych samych elementów. W drodze powyższego pisma, M. W. zażądał wymiany zakupionego układu hamulcowego na nowy oraz zapłaty faktur za dwukrotną wymianę wadliwych elementów w serwisie (...) (dowód: pismo z dnia 23 czerwca 2014 roku k. 86).

W odpowiedzi na powyższe pismo, w dniu 7 lipca 2014 roku A. J. uznała roszczenia M. wrony za niezasadne, gdyż wady nie zostały zgłoszone w ustawowym terminie, przez co utracił on roszczenie (dowód: pismo z dnia 7 lipca 2014 roku k. 84-85).

W odpowiedzi na powyższe pismo, M. W. zaproponował zawarcie porozumienia. Pomimo wielokrotnie wysyłanych projektów, nie doszło do porozumienia między stronami (dowód: pismo z dnia 18 sierpnia 2014 roku, z dnia 27 sierpnia 2014 roku, 15 września 2014 roku k. 74-82).

W dniu 29 sierpnia 2014 roku ponownie zostały wymontowane wadliwe elementy układu hamulcowego i z tego tytułu wystawiono fakturę VAT nr (...) na kwotę 1.770,84 zł. W drodze pisma z dnia 29 sierpnia 2014 roku, M. W. otrzymał informację od serwisu naprawczego, iż przedmiotowa usterka układu hamulcowego zakupionego u A. J. może mieć wpływ na bezpieczeństwo jazdy, jednocześnie proponując przebudowę układu do wersji fabrycznej (dowód: faktura VAT k. 73, pismo z dnia 29 sierpnia 2014 roku k. 72).

W drodze pisma z dnia 21 listopada 2016 roku, M. W. przedstawił również oryginał ekspertyzy wykonanej przez rzeczoznawcę samochodowego M. C. wraz z płytą CD. Zgodnie z powyższą ekspertyzą, zamontowany zestaw tarcz hamulcowych jest wadliwy i nie nadaje się do dalszej eksploatacji, która byłaby niebezpieczna i groziłaby utratą panowania nad pojazdem podczas hamowania. Wada tarcz hamulcowych objawia się ponadnormatywnym biciem osiowym powodując manewr hamowania niebezpiecznym, co grozi utratą stateczności pojazdu. Na powierzchniach roboczych tarcz hamulcowych widoczne są również przebarwienia będące efektem przegrzania oraz liczne pęknięcia

będące efektem zmian strukturalnych materiału tarczy (dowód: pismo z dnia 21 listopada 2016 roku k. 310-313, opinia rzeczoznawcy wraz z płytą CD k. 320-331).

Tarcze hamulcowe przedniej osi w omawianym pojeździe marki B. (...) o nr rej. (...), nie nadawały się do dalszej eksploatacji. Eksploatacja pojazdu o takiej mocy oraz wadze z wadliwymi tarczami hamulcowymi jest nie tylko wątpliwe w odniesieniu do ponadnormatywnego zużywania się elementów przylegających z uwagi na drgania oraz temperaturę, ale bezpośrednio wpływa na bezpieczeństwo kierującego oraz pasażerów, jak i innych uczestników ruchu drogowego (dowód: opinia biegłego sądowego M. K. k. 361-388).

W drodze pisma z dnia 22 grudnia 2014 roku M. W. odstąpił od umowy sprzedaży, żądając zwrotu kwoty 26.150,00 zł, wydania felg i zwrotnicy, zapłaty kwoty 5.724,87 zł za montaż i demontaż elementów hamulcowych, kwoty 57,98 zł tytułem zwrotu za usługę kurierską oraz kwoty 20.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę, wskazując na termin zapłaty dzień 15 stycznia 2015 roku (dowód: pismo z dnia 22 grudnia 2014 roku k. 69-71).

Pismem z dnia 12 kwietnia 2016 roku, M. W. cofnął powództwo w zakresie żądanej kwoty 20.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę (dowód: pismo z dnia 12 kwietnia 2016 roku k. 233).

Powyższych ustaleń Sąd dokonał w oparciu o twierdzenia przyznane przez drugą stronę (niesporne) oraz dokumenty znajdujące się w aktach sprawy, uznając, że stanowią one pełnowartościowy materiał dowodowy. Autentyczność złożonych w sprawie dokumentów przez strony nie była w trakcie postępowania kwestionowana, a Sąd z urzędu również nie dopatrywał się do tego podstaw. Powyższe dokumenty stanowiły dokumenty prywatne. W ocenie Sądu były one wiarygodne, aczkolwiek dokumenty prywatne nie korzystają z domniemań zawartych w treści art. 244 k.p.c. (domniemania zgodności z prawdą oświadczeń w nich zawartych), jak ma to miejsce w przypadku dokumentów urzędowych a jedynie – poza domniemaniem autentyczności – korzystają z domniemania wyłączającego potrzebę dowodu, że osoba, która dokument podpisała, złożyła zawarte w nim oświadczenie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 kwietnia 1982 r., sygn. akt III CRN 65/82). Niemniej okoliczność ta sama przez się nie oznacza, że nie ma on jakiegokolwiek mocy dowodowej. Materialna moc dowodowa dokumentu prywatnego zależy od jego treści merytorycznej. O materialnej mocy dowodowej dokumentów prywatnych rozstrzyga Sąd zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów (por. art. 233 k.p.c; też. K. Knoppek: Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 25 września 1985 r., IV PR 200/85, Pip 1988, nr 5).

Wobec rozbieżności stanowiska stron odnośnie istnienia wad fizycznych układu hamulcowego, Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu mechaniki pojazdów samochodowych, zdolności wyceny urządzeń, maszyn, pojazdów i ich wartości, mgr inż. M. K..

Dopuszczając ten dowód Sąd stanął na stanowisku, iż w zakresie tezy dowodowej wymagana jest wiedza specjalistyczna, a dowód ten jest konieczny do zakończenia niniejszego postępowania. Należy wskazać, iż ocena opinii biegłego podlega, jak inne dowody, ocenie według art. 233 § 1 k.p.c., lecz odróżniają ją pod tym względem inne, szczególnie dla tego dowodu kryteria jego oceny, które stanowią: poziom wiedzy biegłego, podstawy teoretyczne opinii, sposób motywowania sformułowanego w niej stanowiska oraz stopień stanowczości wyrażonych w niej ocen, a także zgodność logiki i wiedzy powszechnej. Zdaniem Sądu opinia biegłego ma charakter kompletny, jest całościowa a także rzetelna. W związku z tym Sąd uznał ją za wiarygodną oraz przydatną do ustalenia okoliczności, dla których dowód ten został dopuszczony.

Ustaień faktycznych w sprawie Sąd dokonał również w oparciu o zeznania świadków: M. C., Z. G. oraz M. N..

Świadek M. C. potwierdził wykonanie opinii rzeczoznawczej dotyczącej pojazdu B. (...). Podkreślił, że były przeprowadzone oględziny pojazdu wraz z jazdą próbną oraz pomiarem bicia osiowego tarcz. Wskazał, że podczas pomiarów można było stwierdzić że przednie tarcze hamulcowe wykazują dość znaczne bicie osiowe, które dyskwalifikuje sprzęt do dalszej eksploatacji. Podkreślił, że były słyszalne odgłosy z podwozia podczas hamowania

oraz drgania nawet przy niewielkiej prędkości, zaś hamowanie było niebezpieczne i stresujące. Świadek wskazał, że tego typu wady nie nadają się do naprawiania, lecz dyskwalifikują taki sprzęt.

Zeznania świadka Sąd uznał za w pełni wiarygodne, dając im wiarę w pełnej rozciągłości, zauważając przy tym, iż wniosły one okoliczności istotne dla merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy. W szczególności świadek potwierdził istnienie wad tarcz hamulcowych oraz szczegółowo ocenił pracę układu podczas hamowania.

Podobnie świadek Z. G. potwierdził przyjęcie zlecenia montażu układu hamulcowego. Świadek opisał przebieg montażu wspornika przewodów hamulcowych, instalacji elektrycznej, czujnika (...), czujnika klocków i przewodów hamulcowych. Opisał również pozycje występujące na fakturach VAT, oraz zgłaszane przez powoda usterki.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka, uznając je za spójne i logiczne oraz korespondujące z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie.

Świadek M. N. opisał okoliczności sprzedaży towaru, jego wad oraz podjętych prób naprawy elementów układu hamulcowego. Podkreślił, że problemem mogła być słaba jakość materiału z którego były wykonane tarcze hamulcowe.

Sąd również dał wiarę zeznaniom świadka, uznając je za w pełni wiarygodne oraz pozwalające ustalić stan faktyczny w niniejszej sprawie.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił również w oparciu o przesłuchanie strony powodowej M. W..

Powód M. W. wskazał, że zakupił zestaw hamulcowy chcąc poprawić walory bezpieczeństwa pojazdu. Podkreślił, że im dłużej pojazd był użytkowany, tym więcej pojawiało się drgań mających wpływ na stabilność samochodu. Powód potwierdził zgłaszane trzykrotnie reklamacje oraz podejmowane próby naprawy elementów układu hamulcowego.

Zeznania strony powodowej były spójne i logiczne, pokrywały się z zeznaniami świadków, dlatego też Sąd ocenił je jako wiarygodne.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługuje na uwzględnienie w części.

Strony łączyła umowa sprzedaży, która jest umową, która dochodzi do skutku, kiedy strony uzgadniają przedmiot oraz cenę, co stanowi jej elementy przedmiotowo istotne, tj. essentialia negotii. W tym miejscu wskazać należy, iż zgodnie z art. 535 k.c.: „Przez umowę sprzedaży sprzedawca zobowiązuje się przenieść na kupującego własność rzeczy i wydać mu rzecz, a kupujący zobowiązuje się rzecz odebrać i zapłacić sprzedawcy cenę”.

Przepisy Kodeksu cywilnego dotyczące umowy sprzedaży nie stawiają żadnych szczególnych wymagań dotyczących formy zawarcia umowy, stąd dla oceny formy tej czynności prawnej zastosowanie mają przede wszystkim przepisy części ogólnej Kodeksu cywilnego. Podkreślić przy tym należy, iż stosownie do dyspozycji art. 60 k.c.: „Z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, wola osoby dokonującej czynności prawnej może być wyrażona przez każde zachowanie się takiej osoby, które ujawnia jej wolę w sposób dostateczny, w tym również przez ujawnienie tej woli w postaci elektronicznej (oświadczenie woli)”.

Zgodnie z ogólnymi regułami postępowania dowodowego, obowiązek przedstawienia dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy spoczywa na stronach, a ciężar udowodnienia faktów mających znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie spoczywa na stronie, która z tych faktów wywodzi skutki prawne – art. 6 k.c. w zw. z art. 3 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c.

W przedmiotowej sprawie pozwany podnosił, że powód nie odstąpił skutecznie od umowy sprzedaży. Pozwany wskazywał nadto, iż dostarczył powodowi towar w pełni sprawny, zaś do uszkodzenia tarcz hamulcowych mogło dojść w wyniku niewłaściwego zamontowania tarcz lub użycia w tym celu przyrządów nienadających się do montażu tego typu elementów. Pozwany wskazał również, że brak jest podstaw do żądania zwrotów kosztów montażu i demontażu

przedmiotowych tarcz, z uwagi na dostarczenie przez niego sprawnego towaru. Ponadto, pozwany podkreślił, że kwota żądana przez powoda za takie usługi jest znacznie zawyżona, a przedstawione dokumenty wzajemnie ze sobą nie korespondują, gdyż nie są związane z układem hamulcowym pojazdu. Pozwany kwestionował również żądanie zapłaty zadośćuczynienia, w odniesieniu do którego powód nie wykazał podstawy swego żądania. Pozwany podkreślił także, iż powód nie zachował aktów staranności, poprzez nie zgłoszenie wad tarcz hamulcowych w odpowiednim terminie.

Podkreślenia wymaga, iż umowa sprzedaży w podstawowym kształcie jest umową dwustronnie zobowiązującą, wzajemną, odpłatną oraz konsensualną. Objęte jej treścią zobowiązania stron dochodzą do skutku solo consensu (J.P. Naworski, glosa do wyroku SN z 28 lipca 1999 r., II CKN 552/98, Mon. Praw. 2000, nr 8, s. 506). Przy czym chodzi tutaj wyłącznie o skutki obligacyjne, a więc zobowiązanie się sprzedawcy do przeniesienia własności rzeczy (prawa) na nabywcę i wydania rzeczy oraz zobowiązanie się kupującego do odebrania rzeczy i zapłaty ceny. Ważność umowy zależy więc wyłącznie od zgodnych oświadczeń woli stron, a wydanie rzeczy czy też zapłata ceny są zdarzeniami będącymi wyłącznie przejawami jej wykonania. Podstawowym obowiązkiem sprzedającego w umowie sprzedaży jest przeniesienie na kupującego własności rzeczy lub przeniesienie prawa majątkowego stanowiącego przedmiot zbycia, zaś kupującego zapłata ceny. Z uregulowań zawartych w kodeksie cywilnym wynika, iż sprzedaż w zasadzie nie tylko zobowiązuje sprzedawcę do przeniesienia prawa własności lub innego prawa majątkowego na nabywcę, ale też z mocy samej ustawy prawo to przenosi. Kupujący staje się już z chwilą zawarcia umowy sprzedaży właścicielem rzeczy. Po stronie sprzedającego powstaje natomiast obowiązek wydania rzeczy, po stronie zaś kupującego zapłaty ceny. Warunkiem powstania roszczenia o zapłatę ceny jest prócz ziszczenia się przesłanki przeniesienia własności rzeczy na kupującego, wydanie mu przedmiotu sprzedaży. Zasadę tę potwierdza art. 155 § 1 k.c., a jej modyfikacja może wynikać albo z przepisów szczególnych, albo z woli stron.

W niniejszej sprawie powód dochodził roszczenia wynikającego z umowy sprzedaży zawartej pomiędzy stronami, potwierdzonej wystawioną fakturą VAT nr (...).

Poza sporem między stronami pozostawało zawarcie umowy sprzedaży, a zatem Sąd zaniechał szczegółowego badania tych okoliczności, gdyż nie budzą one wątpliwości co do swej zgodności z rzeczywistym stanem rzeczy (art. 229 k.p.c.).

Pozwana spółka kwestionowała skuteczność złożonego w dniu 22 grudnia 2014 roku przez powoda oświadczenia o odstąpieniu od umowy i powołała się na treść m.in. art. 563 k.c. obowiązującego w marcu 2015 roku, zgodnie z którym kupujący traci uprawnienia z tytułu rękojmi za wady fizyczne rzeczy, jeżeli nie zawiadomi sprzedawcy o wadzie w ciągu miesiąca od jej wykrycia, a w wypadku gdy zbadanie rzeczy jest w danych stosunkach przyjęte, jeżeli nie zawiadomi sprzedawcy o wadzie w ciągu miesiąca po upływie czasu, w którym przy zachowaniu należytej staranności mógł ją wykryć. Zgodnie z § 2 powyższego przepisu, jednakże przy sprzedaży między osobami prowadzącymi działalność gospodarczą utrata uprawnień z tytułu rękojmi następuje, jeżeli kupujący nie zbadał rzeczy w czasie i w sposób przyjęty przy rzeczach tego rodzaju i nie zawiadomił niezwłocznie sprzedawcy o dostrzeżonej wadzie, a w wypadku gdy wada wyszła na jaw dopiero później - jeżeli nie zawiadomił sprzedawcy niezwłocznie po jej wykryciu.

W tym miejscu należy zwrócić uwagę na art. 568 § 1 k.c., który stanowi, że sprzedawca odpowiada z tytułu rękojmi, jeżeli wada fizyczna zostanie stwierdzona przed upływem dwóch lat, a gdy chodzi o wady nieruchomości - przed upływem pięciu lat od dnia wydania rzeczy kupującemu. Zgodnie z § 2 powyższego przepisu, roszczenie o usunięcie wady lub wymianę rzeczy sprzedanej na wolną od wad przedawnia się z upływem roku, licząc od dnia stwierdzenia wady. Z kolei zaś § 3 stanowi, iż w terminach określonych w § 2 kupujący może złożyć oświadczenie o odstąpieniu od umowy albo obniżeniu ceny z powodu wady rzeczy sprzedanej. Jeżeli kupujący żądał wymiany rzeczy na wolną od wad lub usunięcia wady, bieg terminu do złożenia oświadczenia o odstąpieniu od umowy albo obniżeniu ceny rozpoczyna się z chwilą bezskutecznego upływu terminu do wymiany rzeczy lub usunięcia wady.

Podobnie, zgodnie z art. 566 § 1 k.c., jeżeli z powodu wady fizycznej rzeczy sprzedanej kupujący złożył oświadczenie o odstąpieniu od umowy albo obniżeniu ceny, może on żądać naprawienia szkody, którą poniósł przez to, że zawarł umowę, nie wiedząc o istnieniu wady, choćby szkoda była następstwem okoliczności, za które sprzedawca nie ponosi odpowiedzialności, a w szczególności może żądać zwrotu kosztów zawarcia umowy, kosztów odebrania, przewozu,

przechowania i ubezpieczenia rzeczy oraz zwrotu dokonanych nakładów w takim zakresie, w jakim nie odniósł korzyści z tych nakładów. Nie uchybia to przepisom o obowiązku naprawienia szkody na zasadach ogólnych.

Art. 471 k.c. stanowi zaś, że dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.

Zgodnie z wyrokiem Sądu Apelacyjnego w S. I Wydział Cywilny z dnia 25 kwietnia 2013 r. sygn. akt I ACa 176/13, powszechnie ugruntowane jest stanowisko zgodnie z którym, strona, która kupiła rzecz obciążoną wadami, może dochodzić roszczeń opartych na reżimie odpowiedzialności z tytułu rękojmi, gwarancji lub odszkodowawczym: kontraktowym lub deliktowym. Odpowiedzialność sprzedawcy wobec kupującego z tytułu rękojmi za wady rzeczy (art. 556 k.c.) nie stanowi bowiem jedynej prawnej płaszczyzny, na podstawie której kupujący może domagać się określonej rekompensaty w związku z wadą rzeczy. Oprócz rękojmi i gwarancji, w przypadku wad rzeczy sprzedanej, możliwe jest np. dochodzenie roszczeń przeciwko sprzedawcy na zasadach ogólnych, tj. według reguł art. 471 i nast. k.c. i to zarówno obok jednoczesnego korzystania z instytucji szczególnych (art. 566 § 1 k.c.), jak i bez korzystania z tych instytucji. Zgodnie zaś z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 1 kwietnia 2011 r., sygn. akt III CSK 220/10, utrata przez kupującego uprawnień z tytułu rękojmi za wady rzeczy nie eliminuje przecież możliwości odstąpienia od umowy sprzedaży na podstawie art. 491 § 1 k.c., ani – choć powód takich roszczeń w niniejszej sprawie nie zgłaszał - możliwości dochodzenia przez kupującego roszczenia odszkodowawczego na zasadach ogólnych (art. 471 k.c.)

Powód zakupił tarcze hamulcowe w dniu 6 listopada 2013 roku, zaś pierwsze zgłoszenie reklamacyjne jest datowane na dzień 14 lutego 2014 roku. Towar nabyty przez powoda miał wadę zmniejszającą jego użyteczność a także zagrażał bezpieczeństwu użytkowników. O istnieniu wady powód nie wiedział, jednocześnie dopełnił wszelkich obowiązków wynikających z przepisów ustawy, w tym niezwłocznie powiadomił sprzedawcę o dostrzeżonej wadzie.

Jednocześnie, należy w tym miejscu zauważyć, że reklamacji podlegała jedynie oś przednia, zaś tarcze i klocki osi tylnej zestawu nie miały wad i nie były reklamowane. Przedmiotem reklamacji był zatem jedynie zestaw hamulcowy w skład którego wchodziły tarcze i klocki należące do osi tylnej, w kwocie 21.400,00 zł, co potwierdzają również między innymi zeznania powoda który wskazał, że zestaw na tylną oś nie posiadał wad.

Ponadto, należy podkreślić, że odnośnie kwestii kosztów montażu oraz demontażu wymienianych elementów, pierwszy demontaż był bezpłatny, co wynika bezpośrednio z zeznań świadków oraz korespondencji mailowej. Z kolei zaś kosztów montażu ostatecznego powód nie dochodził, wobec powyższego uznane zostały jedynie koszty jednego montażu i jednego demontażu.

Powód dokonał skutecznego odstąpienia od umowy, wobec istnienia wad rzeczy sprzedanej. Nadto, z powyżej cytowanego przepisu art. 471 k.c. wynika, że w niniejszej sprawie powodowi jest należne odszkodowanie. W przedmiotowym zestawie hamulcowym wystąpiła wada istotna, będąca wadą fabryczną. Przede wszystkim strona powodowa zadośćuczyniła ciężącemu na niej z mocy art. 6 k.c. i 232 k.p.c. ciężarowi dowodu. Zważyć bowiem należy, że art. 6 k.c. stanowi, iż ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Natomiast jak stanowi art. 232 k.p.c. strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Wskazana zatem w art. 6 k.c. „ogólna zasada rozkładu ciężaru dowodu”, jest regułą w znaczeniu materialnym, wskazującą, kto poniesie skutki nieudowodnienia faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, natomiast przepis art. 232 k.p.c. wskazuje, kto ponosi ciężar dowodu w znaczeniu formalnym: „kto powinien przedstawiać dowody” (tak trafnie w orz. SN z dnia 17 lutego 2006 r., V CSK 129/05, Lex nr 200947; oraz wyr. SN z dnia 8 marca 2010 r., II PK 260/09, OSNP 2011, nr 17-18, poz. 226). W procesie ciężar dowodu stanowi wymaganie dostarczenia Sądowi dowodów potwierdzających przytoczone fakty pod rygorem przegrania procesu.

Sąd wziął również pod uwagę stanowisko wyrażone w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 29 września 2005 r. (III CK 11/2005, LexPolonica nr 1625342), iż w procesie cywilnym strony mają obowiązek twierdzenia i dowodzenia tych wszystkich okoliczności (faktów), które stosownie do art. 227 k.p.c. mogą być przedmiotem dowodu. Tzw.

fakty negatywne mogą być dowodzone za pomocą dowodów faktów pozytywnych przeciwnych, których istnienie wyłącza twierdzoną okoliczność negatywną. W związku z tym w doktrynie przyjmuje się następujące reguły: a) faktów, z których wywodzone jest dochodzone roszczenie (tworzących prawo podmiotowe) powinien w zasadzie dowieść powód; dowodzi on również fakty uzasadniające jego odpowiedź na zarzuty pozwanego; pozwany dowodzi fakty uzasadniające jego zarzuty przeciwko roszczeniu powoda; b) faktów tamujących oraz niweczających powinien dowieść przeciwnik tej strony, która występuje z roszczeniem, czyli z zasady – pozwany.

Rozkład ciężaru dowodu powinien zawsze być analizowany na tle konkretnej sprawy. W świetle całokształtu okoliczności niniejszej sprawy w ocenie Sądu nie budziło wątpliwości, iż udowodnienie faktów pozytywnych, które stanowiły w niniejszej sprawie podstawę powództwa, spoczywało na stronie powodowej, gdyż z faktów tych wywodziła ona swoje roszczenie. Udowodnienie zarówno nieskutecznego od niej odstąpienia jak i dostarczenie sprawnego towaru spoczywało zaś na pozwanym, który nie sprostał spoczywającemu na nim ciężarowi dowodu.

Strona powodowa przedstawiła ponadto ekspertyzę biegłego rzeczoznawcy samochodowego M. C. z której wynika, iż zamontowany zestaw tarcz hamulcowych jest wadliwy i nie nadaje się do dalszej eksploatacji, która byłaby niebezpieczna i groziłaby utratą panowania nad pojazdem podczas hamowania. Wada tarcz hamulcowych objawia się ponadnormatywnym biciem osiowym powodując manewr hamowania niebezpiecznym, co grozi utratą stateczności pojazdu. Na powierzchniach roboczych tarcz hamulcowych widoczne są również przebarwienia będące efektem przegrzania oraz liczne pęknięcia będące efektem zmian strukturalnych materiału tarczy. Rzeczoznawca podkreślił również, że badanie układu hamulcowego przeprowadzono również wykonując próbę drogową, gdzie pojazdem kierował on sam na zmianę z właścicielem samochodu. Próby te, zostały udokumentowane filmami video na płycie CD, gdzie wyraźnie widać drgania kierownicy występujące przy hamowaniu oraz odgłosy z hamulca w postaci dudnienia. Podkreślił, że drgania są tak mocne, że odczuwalne na podłodze pod nogami pasażera. Drgania te, wprowadzają dyskomfort w prowadzeniu pojazdu i są niebezpieczne.

Podobnie, biegły z zakresu techniki samochodowej mgr inż. M. K. określił eksploatację pojazdu z wadliwymi tarczami jako zagrażającą bezpieczeństwu na drodze. Podkreślił, że w przedmiotowym zestawie wystąpiła wada fabryczna – pojazd nie nadawał się do użytkowania, nie przedstawiał również wartości rynkowej, a co za tym idzie, była to wada istotna. Biegły uznał, że zakupiony przez powoda zestaw wielotłoczkowy na dzień sprzedaży posiadał wadliwe tarcze hamulcowe. Ich wadą była mała pojemność cieplna, która objawiała się zwichrowaniem oraz rozszczępieniem materiału. Podkreślił również, że zestaw hamulcowy tylnej osi nie miał wad fizycznych w chwili zakupu oraz że wady te, nie zostały zidentyfikowane podczas eksploatacji pojazdu. Wykorzystanie pozostałych elementów wielotłoczkowego zestawu hamulcowego przedniej osi firmy (...) nie jest możliwy z uwagi na jego obciążenie podczas pracy wysoką temperaturą oraz ponadnormatywnymi drganiami. Biegły stwierdził również, że najbardziej prawdopodobną przyczyną powstania uszkodzenia przednich tarcz hamulcowych był zły dobór materiału do ich produkcji, a więc jest to wada fabryczna. Biegły stwierdził, że celowe i zasadne koszty adaptacji zestawu hamulcowego przedniej osi pojazdu **wynosiły 1.652,41 zł** (400,95 zł – brutto – (...) adaptacji przedniego zestawu oraz 1.251,46 zł łączne koszty adaptacji zestawu hamulcowego przedniej osi – prace do wykonania – opinia biegłego k. 390), następnie koszt 3 x reklamacji powoda 1.336,50 zł, (po 445,50 zł brutto celowy koszt do obsługi roszczeń gwarancyjnych), z tym że pierwszy montaż/demontaż był bezpłatny i niewykazany w fakturze (5/14 k. 100), dlatego zasadne jest przyznanie kosztów z reklamacji montażu/demontażu tego zestawu dwa razy po 445,50 zł – **czyli 891 zł** – łącznie **2543,41 zł brutto**. Taką też kwotę z tytułu kosztów poniesionych przez powoda Sąd zasądził z kwoty dochodzonej 5.724,87 zł. Sąd nie uwzględnił wyliczonej przez biegłego dodatkowej kwoty 640,82 zł – z tytułu ostatecznego demontażu zakupionego zestawu i zamontowania zestawu oryginalnego – **bowiem nie bowiem nie było to objęte żądaniem pozwu**. Koszty te były wskazane w dodatkowej dokumentacji serwisu k. 332-334, i dotyczy wystawionej przez serwisu faktury (...), nie załączonej w ogóle do akt sprawy (która opisuje serwis), a do której nie odnosi się w ogóle powód, tak w pozwie ani w dalszym piśmie. Po opinii biegłego powód nie rozszerza również żądania pozwu o wskazywaną powyżej kwotę 640,82 zł. Zgodnie z treścią art. 321 kpc Sąd porusza się tylko w granicach żądania pozwu.

Wobec cofnięcia powództwa przez powoda w zakresie żądanej kwoty 20.000,00 zł, Sąd w pkt I wyroku umorzył postępowanie. Cofnięcie pozwu we wskazanym zakresie jest skuteczne i nie wymaga zgody pozwanego, albowiem zgodnie z treścią art. 203 § 1 k.p.c. pozew może być cofnięty bez zezwolenia pozwanego aż do rozpoczęcia rozprawy, a jeżeli z cofnięciem połączone jest zrzeczenie się roszczenia aż do wydania wyroku. Sąd nie znalazł podstaw, aby cofnięcie uznać za niedopuszczalne w świetle przepisu art. 203 § 4 k.p.c., w związku z czym uznał cofnięcie pozwu za skuteczne, a tym samym zaistniały przesłanki do umorzenia postępowania w zakresie przedmiotowej kwoty.

W odpowiedzi na pozew pozwany przyznał fakt, że w jego posiadaniu pozostają elementy w postaci felgi oraz zwrotnicy, dlatego też w pkt II wyroku Sąd nakazał A. J. wydanie powodowi (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w K. przedmiotowych felg i zwrotnicy do samochodu osobowego marki B. (...) o nr rej. (...) znajdujących się w posiadaniu A. J..

W pkt III Sąd zasądził od A. J. na rzecz powoda (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w K. kwotę 24.001,39 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 16 stycznia 2015 roku do dnia zapłaty, oddalając powództwo w pozostałym zakresie jak w pkt IV. Na kwotę tę składa się kwota ceny sprzedaży zestawu 21.400 zł, koszty poniesione przez powoda w związku z reklamacją 2.543,41 zł oraz usługi kurierskie 57, 98 zł dochodzone pozwem.

Żądanie odsetkowe powoda oparte jest na art. 481. § 1 k.c. zgodnie z którym jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Odsetek można domagać się za opóźnienie w zapłacie, a więc dopiero od następnego dnia po terminie wymagalności roszczenia. W niniejszej sprawie, powód w piśmie z dnia 22 grudnia 2014 roku będącym wezwaniem do zapłaty oraz odstąpieniem od umowy, określił pozwanemu termin na spełnienie świadczenia do dnia 15 stycznia 2015 roku. Wezwanie zostało przez pozwanego odebrane, o czym świadczy załączone potwierdzenie odbioru. W związku z powyższym, Sąd orzekł o odsetkach za opóźnienie zgodnie z żądaniem pozwu od dnia następnego, to jest od dnia 16 stycznia 2015 roku.

Orzekając o kosztach postępowania w pkt V wyroku Sąd dokonał ich stosunkowego rozdzielenia zgodnie z art. 100 zd. 1 k.p.c. Z dochodzonej pierwotnie kwoty 51.282,85 zł Sąd zasądził na rzecz powoda 24.001,39 zł, a zatem powód wygrał sprawę w 53,20 %, a przegrał w 46,80 %, zaś pozwany w takim stosunku sprawę wygrał, tym samym Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3.903,36 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, oddalając wnioski powoda o zasądzenie zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w wyższej wysokości ponad dwukrotną minimalną stawkę kosztów zastępstwa procesowego oraz poniesionych kosztów dojazdu. W ocenie Sądu, biorąc pod uwagę zaangażowanie pełnomocnika powoda, zasadne jest zasądzenie wynagrodzenia w wysokości dwukrotnej minimalnej stawki kosztów zastępstwa procesowego. Brak podstaw do żądania kosztów w wyższej wysokości. Powód nie przyczynił się w ponadprzeciętnym zakresie do przybliżenia Sądu do wydania wyroku w niniejszej sprawie. Owszem stawił się na termin rozprawy i dlatego należne są koszty dojazdu do Sądu. Jednakże swoją argumentacją oraz dowodami w sprawie, jak również stanowiskiem wyrażanym w nielicznych pismach procesowych nie ukierunkowywał postępowania na właściwe tory. Będąc dopiero zobowiązanym przez Sąd zajął stanowisku w tym przedmiocie. Z pewnością argumentacja przedstawiona przez pełnomocnika w toku postępowania nie uzasadnia żądania zasądzenia kosztów zastępstwa w żądanej wysokości. Sąd przyznał również kwotę 796,00 zł – tytułem zwrotu koszty dojazdu pełnomocnika pociągami P. w kwocie 199,00 zł za bilet (199 x 4).

Z kolei stosownie do treści art. 84 ust. 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tek jedn.: Dz. U. z 2010 r. Nr 90, poz. 594 ze zm.), zgodnie z którym przepisy art. 80-82 stosuje się odpowiednio do zwrotu zaliczki, a zgodnie z art. 80 ust. 1 ww. ustawy, Sąd z urzędu zwraca stronie różnicę między opłatą pobraną od strony a opłatą należną. Wobec powyższego w pkt VII wyroku Sąd nakazał zwrócić ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy w W. na rzecz powoda kwotę 88,23 zł stanowiącą różnicę pomiędzy kwotą 327,53 zł z tytułu niewykorzystanej części zaliczki na wynagrodzenie biegłego oraz kwotą 239,30 zł z tytułu wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa. Na koszty te składały koszty dojazdu świadków do Sądu: 81,26 zł k. 260, 368,55 zł k. 261, łącznie 449,81 zł. Sąd nakazał stronom partycypować w tych kosztach w stosunku do swojej przegranej w sporze.

Sąd nadał rygor natychmiastowej wykonalności wyrokowi w pkt II, z uwagi na uznanie roszczenia w tym zakresie przez pozwanego.

Mając powyższe na uwadze, Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.